

Sygn. akt VI ACa 683/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - del. Grzegorz Tyliński

Protokolant – Jan Gawłowski

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. A. (1)

przeciwko W. R.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 5 września 2018 r., sygn. akt III C 266/17

1) zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

a. **w punkcie pierwszym w ten sposób, że uznaje za bezskuteczną w stosunku do J. A. (1) umowę darowizny spadku pozostałego po H. P. w części – w zakresie udziału w wysokości $\frac{1}{2}$ (jedna druga) w prawie własności nieruchomości gruntowej położonej w J. przy ul. (...), stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) z obrębu 20 o powierzchni 0,1401 ha, dla której przez Sąd Rejonowy w O. prowadzona jest księga wieczysta nr (...), zawartą przez W. R. i M. P. w formie aktu notarialnego przed A. U., notariuszem w W. w dniu 13 października 2009 r. za nr rep(...)- w celu zaspokojenia wierzytelności wynikającej z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 26 czerwca 2001 r., sygn. akt (...), któremu Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2012 r., sygn. akt (...) nadał klauzulę wykonalności na rzecz J. A. (1);**

b. **w punkcie drugim, w ten sposób że go uchyla i umarza postępowanie w tym zakresie;**

c. **w punkcie piątym, w ten sposób że go uchyla;**

d. **w punkcie siódmym w ten sposób, że zasądza od W. R. na rzecz J. A. (1) kwotę 9 489 (dziewięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt dziewięć) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

e. **w punkcie ósmym w ten sposób, że go uchyla;**

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza od W. R. na rzecz J. A. (1) kwotę 4 050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Powód J. A. (1) wnosił o nakazanie pozwanym W. R. i jej mężowi M. R. (1) znoszenia egzekucji z udziałów wynoszących 1/2 części nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości J., gminie O. województwie (...) oznaczonej jako działka ewidencyjna numer (...), obręb 20, o obszarze 1401 m⁽²⁾, posiadającej urzędzoną księgę wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w O. (...)Wydział Ksiąg Wieczystych o numerze Kw (...), stanowiącej wspólności ustawową pozwanym na podstawie: umowy darowizny z dnia 13 października 2009 r. zawartej pomiędzy pozwana W. R. i jej ojcem M. P., przed notariuszem A. U., Repertorium (...), umowy majątkowej małżeńskiej z dnia 26 listopada 2009 r. zawartej pomiędzy pozwanymi przed notariuszem B. S., Repertorium (...), w celu zaspokojenia wierzytelności wynikającej z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 26.06.2001 r., sygn. akt (...) oraz postanowienia Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 kwietnia 2012 r., sygn. akt (...) o nadaniu klauzuli wykonalności prawomocnemu wyrokowi zaocznemu wydanemu przez Sąd Okręgowy w W. w dniu 26 czerwca 2001 r., na rzecz powoda w kwocie 58 435,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu, przy przyjęciu że pozwani mogą zwolnić się z zobowiązania poprzez zapłatę kwoty wynikającej z powyższego wyroku oraz o zasądzenie od pozwanym na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania.

Pozwani W. R. i M. R. (1) wnosili o oddalenie powództwa.

W związku z ogłoszeniem upadłości M. P., do postępowania wstąpił Syndyk masy upadłości M. P., który ostatecznie domagał się uznania umowy darowizny z 13 października 2009 r. zawartej pomiędzy W. R. a M. P. za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości oraz o uznanie umowy majątkowej małżeńskiej z dnia 29 listopada 2009 r. zawartej pomiędzy pozwanymi za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości oraz wnosił dodatkowo o zasądzenie solidarnie od pozwanym na rzecz syndyka masy upadłości M. P. 295 000 zł oraz zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Pozwani konsekwentnie domagali się oddalenia tak zmodyfikowanego powództwa.

Wyrokiem z dnia 5 września 2018 r. (sygn. akt III C 266/17) Sąd Okręgowy Warszawa Praga w Warszawie:

I. uznał za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości M. P. umowę darowizny spadku pozostałego po H. P., w skład którego wchodził udział 1/2 części w prawie własności nieruchomości gruntowej położonej w J. przy ul. (...), stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) z obrębu 20 o powierzchni 0,1401 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), zawartą przez W. R. i M. P. w formie aktu notarialnego przed notariuszem w W. A. U. w dniu 13 października 2009 roku za rep. (...) r.,

II. zasądził od W. R. na rzecz Syndyka masy upadłości M. P. 295 000 złotych,

III. oddalił powództwo w pozostałym zakresie w stosunku do W. R.,

IV. oddalił powództwo w pozostałym zakresie w stosunku do M. R. (1),

V. zasądził od W. R. na rzecz Syndyka masy upadłości M. P. kwotę 14 417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

VI. zasądza od Syndyka masy upadłości M. P. na rzecz M. R. (1) kwotę 14 417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

VII. zasądził od W. R. na rzecz J. A. (1) 20 289 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

VIII. nakazał pobrać od W. R. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie 14 750 złotych tytułem kosztów sądowych, których nie miał obowiązku uiścić powód.

Rozstrzygnięcie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Umową sprzedaży z dnia 7 października 1988 r. M. P. i J. A. (1) działając, jako członkowie zarządu (...) sp. z o.o. nabyli na jej rzecz prawo własności nieruchomości położonej w A. w gminie W. stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) o powierzchni 0,4946 ha. Obecnie nieruchomość ta jest opisana w księdze wieczystej nr (...) i składa się z działek ewidencyjnych nr (...) położonych w W. w dzielnicy W. przy ul (...). Współwłaścicielami tej nieruchomości na podstawie umowy z 14 listopada 1990 r. w udziałach po (...) części na zasadach wspólności ustawowej majątkowej stali się M. G. i D. małżonkowie P. oraz J. A. (2) i E. J. małżonkowie A.. Umową darowizny z dnia 3 grudnia 2009 r. sporządzoną w formie aktu notarialnego przed notariuszem w W. A. U. za rep. (...) M. i D. P. darowali na rzecz W. R. swój udział wynoszący (...) części prawa własności nieruchomości objętej księgą wieczystą (...). Wartość tegoż udziału na dzień 24 marca 2014 r. wynosiła 582 000 zł. W chwili zawierania powyższej umowy w księdze wieczystej ujawnione były wzmianki o wszczęciu egzekucji na rzecz wierzyciela (...) sp. z o. o. do udziału należącego do małżonków P. na podstawie tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla m. W.z 2 czerwca 1997 r., sygn. akt (...) oraz wzmianka o przyłączeniu się kolejnego wierzyciela (...) sp. z o. o. na podstawie nakazu zapłaty z dnia 17 listopada 2005 r. Ponadto w tej księdze wieczystej udziały należące do małżonków P. zostały obciążone hipoteką przymusową zwykłą w kwocie 70 000 zł na rzecz (...) S. A. oraz hipoteką przymusową zwykłą w kwocie 8 113 zł na rzecz (...) sp. z o. o. I. S. była właścicielką nieruchomości, dla której jest prowadzona księga wieczysta nr (...), stanowiącej obecnie działkę ewidencyjną nr (...) z obrębem 20 położoną w J. w gminie O. przy ul. (...) o powierzchni 0,1401 ha (wcześniej oznaczoną jako działką nr (...) położoną w F.). Pozostały po jej śmierci w dniu 20 stycznia 1982 r. spadek nabyło rodzeństwo: S. S. oraz H. P. po 1/2 części każde z nich, co stwierdzone zostało prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w O.z dnia 21 września 2009 r., sygn. akt(...). S. S. zmarł (...) roku w Ł. a spadek po nim nabyła W. P. z domu P. w całości, co stwierdzone zostało prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla Ł. z dnia 8 maja 2008 r., sygn. akt (...). H. P. zmarła (...) r., a spadek po niej nabył w całości jedyny syn M. P., co stwierdzone zostało prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla W. z dnia 13 września 2001 r., sygn. akt(...). Przed śmiercią H. P. wyrażała wolę aby należący do niej udział w działce ewidencyjnej nr (...) przypadł jej wnuczce – pozwanej W. P. z domu P.. W dniu 30 maja 2009 r. W. P. i M. R. (1) zawarli związek małżeński, małżonka przyjęła po zawarciu małżeństwa nazwisko męża.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, iż umową darowizny z dnia 13 października 2009 r. sporządzoną w formie aktu notarialnego przed notariuszem w W. A. U. za rep. (...) M. P. darował swej córce W. R. cały należący do niego spadek po swojej matce H. P. o wartości 295 000 zł, stanowiący wartość udziału w prawie własności nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...). W dalszej kolejności umową majątkową małżeńską z dnia 26 listopada 2009 r. sporządzoną w formie aktu notarialnego W. R. i M. R. (1) rozszerzyli obowiązującą w ich małżeństwie wspólność ustawową na wszystkie prawa i przedmioty majątkowe nie objęte tą wspólnością z mocy ustawy, a nabyte przez któregokolwiek z nich bez względu na czas i tytuł nabycia. W chwili zawierania powyższej umowy W. R. była wyłączną właścicielką nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...) natomiast M. R. (1) był wyłącznym właścicielem nieruchomości położonej w J. przy ul. (...), stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) o powierzchni 0,1413 ha, dla której prowadzona była księga wieczysta nr (...).

W postępowaniu pierwszoinstancyjnym ustalono również, iż M. P. od lat 80-tych XX wieku prowadził działalność gospodarczą w zakresie świadczenia usług. W latach 90-tych zmienił jej profil rozpoczynając produkcję opakowań z tworzyw sztucznych a następnie produkcji półproduktów służących do produkcji butelek typu PET. Działalność ta wymagała posiadania specjalistycznych urządzeń, których zakupy zostały sfinansowane poprzez zawarcie umów leasingu. W 1999 roku M. P. - z uwagi na utratę najważniejszych kontrahentów i brak zapłaty za dostarczone towary - przestał regulować swoje zobowiązania finansowe, m. in. z tytułu zawartych umów leasingu. Skutkowało to odebraniem mu maszyn wykorzystywanych do produkcji i i wszczęciem wielu postępowań egzekucyjnych. W 2001 roku dłużnik próbował zmienić profil prowadzonej działalności gospodarczej jednakże jego plany biznesowe nie przyniosły oczekiwanych skutków i w 2004 roku zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej. Zaległe i niekwestionowane przez M. P. wierzytelności z tytułu prowadzonej do 2004 r. działalności gospodarczej wynosiły w 2015 roku co najmniej 7 418 755,36 zł z czego m. in.:

- 332 162,43 zł z tytułu zaległych opłat za użytkowanie wieczyste,

- 1 057 176,70 zł z tytułu zaległego podatku od towarów i usług,
- 1 865 024,33 zł z tytułu roszczeń (...) sp. z o. o.,
- 728 492,90 zł z tytułu roszczeń (...) sp.z o. o.,
- 1 221 672,69 zł z tytułu roszczeń J. A. (1),
- 1 449 874,07 zł z tytułu roszczeń (...) sp. z o. o.,
- 71 623,85 zł z tytułu roszczeń Instytutu (...),
- 63 557,30 zł z tytułu zobowiązań w Zakładzie (...).

W latach 2007 - 2011 M. P. pełnił również funkcje członka zarządu (...) sp. z o. o., która w ramach swojego funkcjonowania nie uiszczala należnego podatku od towarów i usług, po bezskutecznym postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym z majątku tej spółki decyzją z dnia 10 października 2012 r. orzeczono jego solidarną odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe spółki wynoszące ponad 110 000 zł. Decyzją z 9 czerwca 2011 r. orzeczono o jego odpowiedzialności za zaległości (...) sp. z o. o. z tytułu zaległych składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za lata 2005 - 2011 w wysokościach przekraczających kwotę 410 000 zł. Ponadto ustalono, iż M. P. był udziałowcem spółki (...) sp. z o. o. i w 2009 r. zbył przysługujące mu w niej udziały na rzecz O. N.. Posiadał już wówczas wielomilionowe długi, których część dotyczyła zadłużenia u osób których nazwisk M. P. nie chciał wskazać. Długi u tych osób zostały przez niego spłacone natomiast nie zostały uregulowane pozostałe zadłużenia publicznoprawne oraz inne zobowiązania związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Jeszcze przed zawarciem przez jego córkę związku małżeńskiego M. P. miał plany darowania córce udziałów w nieruchomości w W. w dzielnicy W. przy ul (...) i w O. przy ul (...), jego córka i jej przyszły małżonek wiedzieli o tym i wyrażali na to zgodę, znali przy tym stan treści ksiąg wieczystych prowadzonych dla nieruchomości w których udziały mieli nabyć, wiedzieli o wisach dotyczących wszczętych z udziału rodziców pozwanej postępowaniach egzekucyjnych oraz hipotekach przymusowych ujawnionych w treści księgi wieczystej nr (...). Przeciwno M. P. prowadzone były liczne postępowania egzekucyjne, nie przynoszące większego zaspokojenia wierzycieli, w ramach tych egzekucji doszło do zajęcia ruchomości dłużnika w tym m. in. zmywarki i kompletu sypialnianego, które to przedmioty w dniu 10 grudnia 2004 r. zostały sprzedane M. R. (2) (matce i teściowej pozwanych). W 2005 r. Komornik Sądowy Rewiru (...) przy Sądzie Rejonowym dla W.w W. prowadził aż 18 postępowań egzekucyjnych dotyczących zadłużeń M. P. na kwoty sięgające 3 000 000 zł. Postanowieniem z dnia 26 marca 2007 r. postępowanie egzekucyjne toczące się z wniosku M. S. przeciwko dłużnikowi M. P. w zakresie egzekucji z innych przedmiotów niż nieruchomości zostało umorzono z uwagi na jej bezskuteczność, egzekucja z nieruchomości została natomiast umorzona z mocy prawa. M. P. ujawniony był jako wyłączny właściciel nieruchomości położonej w F. przy ul (...) stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) o powierzchni 0,0627 ha, dla której prowadzona była księga wieczysta nr (...). W powyższej księdze wieczystej już 24 grudnia 1997 r. ujawniono wpis wszczęcia z niej egzekucji na rzecz wierzyciela (...) sp. z o.o. na podstawie tytułu wykonawczego z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla (...) W. z 20 czerwca 1997 r., sygn. akt (...), a następnie wpisy przyłączenia się do prowadzonego postępowania egzekucyjnego z nieruchomości kolejnych 10 postępowań egzekucyjnych. W dniu 6 czerwca 2001 r. ujawniono w księdze wpis informujący o wszczęciu postępowanie egzekucyjnego z opisanej nią nieruchomości na rzecz wierzyciela (...) sp. z o. o., przy powyższym wpisie dokonano adnotacji o przyłączeniu się kolejnych postępowań egzekucyjnych do toczącej się egzekucji m. in. z wniosku M. S. w sprawie (...). Następnie dokonano 3 kolejnych wpisów o przyłączeniu się do egzekucji z nieruchomości w tym informacji dotyczącej przyłączenia się do egzekucji kolejnego wierzyciela J. A. (1) (wpisano na wniosek z 29 marca 2013 r. w dniu 3 kwietnia 2013 r.). Do 13 października 2009 r. w księdze wieczystej nr (...) ujawnionych zostało 32 hipotek przymusowych w tym 27 hipotek przymusowych zwykłych na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na łączną kwotę 370 808,34 zł należności głównych, odsetek i kosztów upomnień - tytułem zabezpieczenia nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, hipoteka przymusowa zwykła w kwocie 229,90 zł na rzecz Gminy W.

W., hipoteka przymusowa zwykła na rzecz Skarbu Państwa – Urzędu Skarbowego W. T. tytułem zabezpieczenia zobowiązań pieniężnych objętych tytułami wykonawczymi za zaległości w podatku VAT w kwocie 370 795,17 zł, hipoteka przymusowa kaucyjna na rzecz (...) W. w kwocie 1 263,90 zł tytułem zabezpieczenia roszczeń wynikających z zaległego podatku od nieruchomości za lata 2000, 2003 - 2005, hipoteka przymusowa zwykła w kwocie 8 054,72 zł na rzecz Centrum (...) S.A. tytułem zabezpieczenia roszczeń stwierdzonych tytułem wykonawczym z 2004 r., hipoteka przymusowa kaucyjna na rzecz (...) W. w kwocie 1 022 zł tytułem zabezpieczenia roszczeń wynikających z zaległego podatku od nieruchomości za lata 2006 - 2008. Po 13 października 2009 r. w księdze wieczystej nr (...) ujawniono hipotekę przymusową kaucyjną na rzecz (...) W. w kwocie 897 zł tytułem zabezpieczenia roszczeń wynikających z zaległego podatku od nieruchomości za lata 2009 - 2010 oraz hipotekę przymusową w kwocie 318 661,40 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek za ubezpieczenie społeczne za okres od grudnia 2005 r. do kwietnia 2011 r.

M. P. i D. P. byli ujawnieni jako współwłaściciele na zasadzie wspólności ustawowej małżeńskiej nieruchomości położonej w A. w gminie W. stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) o powierzchni 0,4945 ha, dla której prowadzona była księga wieczysta nr (...). W powyższej księdze wieczystej na wniosek z 3 listopada 1999 r. ujawniono wpis wszczęcia z niej egzekucji na rzecz wierzyciela (...) sp. z o. o., a następnie wpisy przyłączenia się do prowadzonego postępowania egzekucyjnego z nieruchomości kolejnych 13 postępowań egzekucyjnych w tym ostatniego dotyczącego przyłączenia się do egzekucji kolejnego wierzyciela J. A. (1). Do 13 października 2009 r. w księdze wieczystej nr (...) ujawnionych zostało 15 hipotek przymusowych w tym 11 hipotek przymusowych zwykłych na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na łączną kwotę 457 698,80 zł należności głównych, odsetek i kosztów upomnień - tytułem zabezpieczenia nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne oraz na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, trzy hipoteki przymusowe kaucyjne na łączną kwotę 97 642,10 zł na rzecz (...) W. tytułem zabezpieczenia roszczeń wynikających z tytułu zaległych podatków od nieruchomości oraz ujawniona na pierwszym miejscu hipoteka przymusowa zwykła w kwocie 400 000 zł tytułem zabezpieczenia części wierzytelności wynoszącej w kwocie głównej 568 219,64 zł wpisana na rzecz (...) sp. z o. o. na podstawie tytułu wykonawczego opartego na nakazie zapłaty Sądu Okręgowego w w. z 17 listopada 2000 r., sygn. akt (...) Po 13 października 2009 r. w księdze wieczystej nr (...) ujawniono hipotekę przymusową kaucyjną do kwoty na rzecz (...) W. w kwocie 19 385 zł tytułem zabezpieczenia roszczeń wynikających z zaległego podatku od nieruchomości za lata 2009 - 2010, hipotekę przymusową na rzecz (...) W. w kwocie 10 348 zł tytułem zabezpieczenia roszczeń wynikających z zaległego podatku od nieruchomości za 2011 rok oraz hipotekę przymusową w kwocie 23 264,37 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od stycznia 2006 r. do kwietnia 2011 roku.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 26 czerwca 2001 r., sygn. akt (...) zasądzono od M. P. na rzecz M. S. kwota 58 435,46 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu w wysokości 8 106,20 zł. Umową przelewu wierzytelności z dnia 15 grudnia 2011 r. M. S. sprzedał wierzytelności zasądzone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 26 czerwca 2001 r., sygn. akt (...) wraz z odsetkami i kosztami procesu na rzecz powoda J. A. (1) za umówioną cenę. Postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 kwietnia 2012 r., sygn. akt (...) została nadana klauzula wykonalności prawomocnemu wyrokowi zaocznemu Sądu Okręgowego w W. z dnia 26 czerwca 2001 r., sygn. akt (...) na rzecz J. A. (1), na którego przeszły uprawnienia wierzyciela. Sąd Okręgowy ustalił dalej, iż wyrokiem z dnia 30 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy dla W. w W. w sprawie (...) uznał za bezskuteczną w stosunku do J. A. (1) umowę darowizny (...) części prawa własności nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) z dnia 3 grudnia 2009 r. zawartą między W. R. a M. i D. P. przed notariuszem A. U. (Rep.(...)), któremu to J. A. (1) przysługuje roszczenie, wynikające z prawomocnego wyroku zaocznego Sądu Okręgowego (...) w W. z dnia 26 czerwca 2001 r. w sprawie (...), obejmujące 85 435,46 zł należności głównej oraz odsetki i koszty. Postanowieniem z dnia 13 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy dla (...) W. w W. w sprawie (...) ogłosił upadłość M. P. jako osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej obejmującej likwidację majątku dłużnika, ustanawiając jako syndyka P. W..

Sąd I instancji ustalił również, iż wyrokiem z dnia 11 maja 2015 r. Sąd Okręgowy W. w W. w sprawie (...) uznał za bezskuteczną w stosunku do A. K. umowę darowizny zawartą aktem notarialnym z dnia 3 grudnia 2009 roku

dotyczącą udziału wynoszącego (...) części prawa własności nieruchomości stanowiącej zabudowaną działkę gruntu o powierzchni 4 946 m⁽²⁾ położoną przy ul. (...) w W., D. W., dla której Sąd Rejonowy dla W. prowadzi księgę wieczystą nr (...); zawartą między W. R., a M. i D. P. przed notariuszem A. U. aktem notarialnym Rep. (...)w stosunku do wierzyciela A. K., któremu przysługuje roszczenie wynikające z tytułu wykonawczego, stanowiącego prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego dla (...) W. (...)Wydział Gospodarczy z dnia 28 czerwca 2000 r., sygn. akt. (...) oraz postanowienia Sądu Rejonowego dla (...) W. (...)Wydział Gospodarczy z dnia 29 listopada 2001 roku sygn. akt (...)i postanowienia Sądu Rejonowego dla (...) W. (...) Wydział Gospodarczy z dnia 25 czerwca 2010 roku sygn. akt (...)w kwocie 216 486,40 zł należności głównej wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami procesu przy przyjęciu, że pozwana może zwolnić się z tego zobowiązania przez zapłatę roszczeń wynikających ze wskazanego wyżej tytułu wykonawczego.

Przy tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał, iż zgłoszone powództwo zasługiwało na uwzględnienie w stosunku do W. R., podlegało natomiast oddaleniu w stosunku do M. R. (1). W pierwszej kolejności jednak Sąd Okręgowy ocenił kwestie związane ze wstąpieniem do procesu Syndyka masy upadłości M. P.. Sąd ten zwrócił tu uwagę, iż ocena dopuszczalności działań Syndyka nastąpić powinna na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu obowiązującym przed 1 stycznia 2016 r. (art. 449 ustawy z dnia 15 maja 2015 r. - Prawo restrukturyzacyjne, Dz. U. z 2015 r., poz. 978). Wedle art. 131 Prawa upadłościowego w sprawach nieuregulowanych przepisami art. 127 - 130 tej ustawy (które nie miały zastosowania w okolicznościach sprawy) do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli, stosuje się odpowiednio przepisy art. 132 - 134 prawa upadłościowego oraz przepisy Kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika. Powództwo w tym przedmiocie może wytoczyć syndyk, który nie ponosi opłat sądowych. Niemożliwe jest jednak żądanie uznania czynności za bezskuteczną po upływie dwóch lat od dnia ogłoszenia upadłości, chyba że na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego uprawnienie to wygasło wcześniej. Termin ten nie ma zastosowania, gdy żądanie uznania czynności za bezskuteczną zgłoszone zostało w drodze zarzutu (art. 132 ust. 1 - 3 prawa upadłościowego). Ponadto syndyk, nadzorca sądowy albo zarządca może wejść na miejsce powoda w sprawie wszczętej przez wierzyciela, który zaskarżył czynności upadłego. (art. 133 ust. 1 ustawy). Uregulowanie to dotyczy kwestii możliwych zmian po stronie powoda w postępowaniu wszczętym przez wierzyciela o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli. Niewątpliwie chodzi tu o proces, jaki wszczął wierzyciel na podstawie art. 527 - 534 k. c. jeszcze przed ogłoszeniem upadłości. Zgodnie z art. 133 ust. 1 prawa upadłościowego syndyk w takim procesie może wstąpić w miejsce powoda i kontynuować postępowanie, ze skutkiem dla masy upadłości, a nie dla wierzyciela, który wszczął postępowanie. W przypadku wstąpienia syndyka do postępowania wszelkie skutki prawne pierwotnego powództwa pozostają w mocy, w szczególności dotyczy to chwili wszczęcia pierwotnego postępowania i zachowania terminu wynikającego z art. 534 k. c. W takiej sytuacji w okolicznościach sprawy zasadniczego znaczenia nabierało zdaniem Sądu I instancji to, czy w pierwotnym pozwie J. A. (1) zaskarżył czynności upadłego w rozumieniu art. 133 ust. 1 Prawa upadłościowego

W tym zakresie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż treść pierwotnego żądania pozwu w rzeczywistości nie odpowiadała żądaniu, które wynika wprost z treści art. 527 i nast. k. c. J. A. (1) nie sformułował wprost żądania „uznania za bezskutecznych” czynności prawnych w wyniku których pozwani stali się współwłaścicielami nieruchomości należącej do jego dłużnika, lecz żądał nakazania pozwanym znoszenia egzekucji z udziałów wynoszących 1/2 części nieruchomości gruntowej dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), stanowiącej wspólności ustawową pozwanych na podstawie umowy darowizny z dnia 13 października 2009 r. i umowy majątkowej małżeńskiej z dnia 26 listopada 2009 r. w celu zaspokojenia jego wierzytelności wynikającej z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W.. Takie sformułowanie żądania nawiązywało do skutków egzekucyjnych wyroku uznającego czynność prawną dłużnika za bezskuteczną w stosunku do wierzyciela, określanych przepisem art. 532 k. c. Przy ustalaniu rzeczywistej treści zgłaszanego żądania sąd nie jest bezwzględnie związany literalną treścią petitum pozwu. Związanie granicami żądania nie oznacza, że sąd związany jest w sposób bezwzględny samym sformułowaniem zgłoszonego żądania. Jeżeli treść żądania sformułowana jest niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie, sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio je zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. Ingerencja sądu w tym zakresie nie może być zbyt daleko idąca. W tym przypadku chodzi wyłącznie o nadanie

objawionej w treści pozwu woli powoda poprawnej jurystycznie formy. Nawet w razie niewyraźnego lub wręcz niewłaściwie sformułowanego żądania sąd może je odpowiednio zmodyfikować, jednakże tylko zgodnie z wolą powoda. Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko związanie co do samej treści (wysokości) żądania zasadniczego, ale także co do uzasadniających je elementów motywacyjnych. Oznacza to, że rolą sądu jest dbanie o precyzyjne określenie żądania, od tego bowiem zależy zachowanie jednolitości między przedmiotem postępowania a przedmiotem rozstrzygnięcia. Zwrócono też uwagę, iż w świadomości niektórych podmiotów, w tym zawodowych pełnomocników właściwe sformułowanie żądania skargi pauliańskiej winno dotyczyć nakazania znoszenia egzekucji, a nie uznania czynności za bezskuteczną. W takiej sytuacji dla ustalenia rzeczywistej treści pierwotnego żądania należało odnieść się przede wszystkim do podstaw faktycznych powództwa wskazanych w jego uzasadnieniu i jego uzasadnienia prawnego a nie tylko literalnie sformułowanego żądania pozwu. Badanie treści pozwu, tj. jego tytułu jak i treści uzasadnienia doprowadziło ten Sąd do wniosku, iż powód w pozwie w oparciu o przepisy art. 527 - 529 k. c. żądał uznania za bezskutecznych w stosunku do niego i posiadanej przez niego wierzytelności wskazanych w petitum umowy darowizny i umowy majątkowej małżeńskiej. Oczekiwanym przez niego skutkiem wyroku uwzględniającego powództwo był zaś wynikający z przepisów prawa obowiązek pozwanych znoszenia przeprowadzenia egzekucji z objętego umowami udziału we współwłasności. W uzasadnieniu wskazywał na fakt niewypłacalności dłużnika i niemożliwość zaspokojenia swojej wierzytelności, podnosił, iż wyzbycie się udziału w nieruchomości pogłębiało stan niewypłacalności dłużnika. Powyższa kwestia nie budziła również wątpliwości strony pozwanej, która w odpowiedzi na pozew wprost wskazywała, iż przyjmuje że powód w pozwie żąda uznania za bezskuteczną umowy darowizny i umowy majątkowej małżeńskiej. Podnosiła przy tym merytoryczne argumenty wskazujące na niemożliwość zastosowania w sprawie instytucji skargi pauliańskiej. Do czasu złożenia przez pozwanych pisma ustosunkowującego się do dokonanej przez syndyka modyfikacji powództwa pomiędzy stronami nie było sporu o sposób sformułowania żądania pozwu, nie podnoszono niemożliwości jego uwzględnienia w złożonej w formie i broniono się przed nim tak jak przed skutecznie sformulowanym powództwem o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uznał, iż od chwili złożenia pozwu przedmiotem zgłoszonego w sprawie żądania było uznanie na podstawie art. 527 k. c. czynności prawnych za bezskuteczne względem pierwotnego powoda w celu ochrony przysługującej mu wierzytelności. Dlatego też za dopuszczalne należało uznać wstąpienie do niniejszego postępowania Syndyka masy upadłości M. P. na podstawie art. 133 ust. 1 prawa upadłościowego ze wszystkimi skutkami tegoż wstąpienia. Przyjęcie powyższego tego poglądu determinowało uznanie, iż syndyk wstępując do postępowania mógł je kontynuować, oczywiście z skutkiem dla masy upadłości. Tym samym treść żądań zawartych w piśmie syndyka z dnia 10 października 2016 r. nie można było uznać za zgłoszenie nowego żądania w miejsce dotychczasowego, lecz tylko sprecyzowanie dotychczas dochodzonego roszczenia o uznanie kwestionowanych umów za bezskuteczne w stosunku do konkretnej wierzytelności J. A. (1) na roszczenie o uznanie tych umów za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości M. P.. Obowiązek taki wynikał z treści przepisów art. 131 - 133 prawa upadłościowego, na podstawie których uznaje się powszechnie iż syndyk występując na podstawie odpowiednio stosowanych przepisów k. c. o uznanie czynności upadłego za bezskuteczne czyni to nie w celu ochrony konkretnie sprecyzowanych wierzytelności lecz w celu ochrony masy upadłości. W tym zakresie podzielono stanowisko, iż przepis art. 193 k. p. c. normujący zmianę przedmiotową powództwa, dotyczy jego istotnych elementów, którymi są żądanie i podstawa dochodzonego roszczenia. Interwencja w treść żądania, aby zostać uznana za zmianę pozwu, musiałaby być na tyle ważka, żeby kształtowała powództwo o treści odmiennej od dotychczasowej zamiast lub obok zgłoszonego wcześniej. Czynności procesowe polegające na sprostowaniu, doprecyzowaniu czy też bliższym określeniu żądania nie stanowią zmiany powództwa w rozumieniu art. 193 k. p. c. Ocena, jakie powództwo zostało zgłoszone, a w konsekwencji - czy nastąpiła jego zmiana, musi być przeprowadzona przy uwzględnieniu kompleksowo potraktowanego stanowiska procesowego powoda, a obowiązkiem sądu jest wyjaśnienie ewentualnych wątpliwości, czego zgłoszone żądanie dotyczy. Rozważania te doprowadziły Sąd I instancji do wniosku, iż niezasadnym okazały się zarzuty pozwanych wskazujące na to, iż ostateczne żądanie syndyka zostało zgłoszone z przekroczeniem terminu określonego w art. 534 k. c. Wstąpienie syndyka do niniejszego postępowania nie skutkowało wszczęciem kolejnej sprawy o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne, lecz stanowiło kontynuację pierwotnie sformułowanego żądania o stwierdzenie bezskuteczności czynności w stosunku do konkretnego wierzyciela. Pozew J. A. (1) został wniesiony przed upływem 5 lat od daty dokonania kwestionowanych

czynności. Syndyk dochował także terminu z art. 132 ust. 3 prawa upadłościowego wstępując do postępowania i precyzując żądanie pozwu przed upływem 2 lat od daty ogłoszenia upadłości M. P..

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż podstawę prawną do uznania za bezskuteczne zaskarżonych umów po wstąpieniu do sprawy syndyka masy upadłości stały się przepisy art. 131 Prawa upadłościowego w związku z art. 527 § 1 - 3, 528 i 529 k. c. W art. 131 Prawa upadłościowego ustanowiona została zasada subsydiarnego stosowania przepisów art. 527 - 534 k. c. Zasada ta oznacza, że w takim zakresie, w jakim stan faktyczny unormowany jest w przepisach Prawa upadłościowego i naprawczego nie stosuje się przepisów o skardze pauliańskiej. Przepisy o bezskuteczności czynności upadłego są regulacją szczególną w stosunku do przepisów o skardze pauliańskiej, nie chodzi jednak o relację *lex specialis* - *lex generalis*, lecz o komplementarność unormowań. Nie budziło wątpliwości Sądu I instancji, iż w sprawie z uwagi na charakter i daty zawarcia kwestionowanych umów nie mogły znaleźć zastosowania przepisy art. 127 - 130 Prawa upadłościowego, a więc do zaskarżenia czynności prawnych upadłego, dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli, stosuje się odpowiednio przepisy art. 132 - 134 ustawy oraz przepisy Kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika. W takiej sytuacji zgodnie z przepisami art. 527 § 1 - 2 k. c. gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. W odniesieniu do kwestionowanej umowy darowizny - tj. czynności bezpłatnej, iż do uznania jej za bezskuteczną nie jest w ogóle wymagane by osoba trzecia wiedziała lub nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 528 k. c.). Nadto w sprawie po ustaleniu, iż dłużnik w chwili dokonywania darowizny lub stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny obowiązywało domniemanie, iż działał on ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (art. 529 k. c.). Znajdujący ostatecznie zastosowanie w sprawie art. 131 Prawa upadłościowego wskazuje przy tym, iż ocena czynności dłużnika winna być odnoszona do pokrzywdzenia wszystkich wierzycieli dłużnika zgłaszających swoje wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, a nie tylko i wyłącznie do wierzytelności J. A. (1). Przepis ten odwołuje się bowiem do pojęcia zaskarżenia czynności prawnych upadłego, dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli.

Na tym tle Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż w chwili zawierania umowy darowizny udziału w nieruchomości ze swoją córką M. P. posiadał wielomilionowe zadłużenia powstałe w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz wynikające z nieregulowania należności publicznoprawnych. Zobowiązania te nie były w ogóle spłacane a prowadzone postępowania egzekucyjne nie przynosiły zaspokojenia wierzycieli. Treść wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika wskazywała, iż niekwestionowane przez dłużnika zobowiązania opiewały na ponad 7 milionów złotych, a większość z nich była zabezpieczona hipotekami przymusowymi na nieruchomościach dłużnika, wpisanymi jeszcze przed 2009 r., bądź dotyczącymi wierzytelności powstałych przed tą datą. Suma powyższych hipotek przekraczała kwotę 2 mln złotych. Powyższe wskazuje nawet uwzględniając wartość wszystkich nieruchomości dłużnika na dzień dokonywania darowizny i wskazywanych przez pozwanych ich wartości brak było podstaw do uznania, iż w chwili dokonywania darowizny M. P. był osoba wypłacalną. Przeczą temu złożone postanowienia o umorzeniu egzekucji z majątku dłużnika. Co więcej wskazać należy, iż stan zadłużenia M. P. w chwili składania wniosku o ogłoszenie upadłości przekraczał znacznie kwotę 2 676 653 zł, która wskazuje pozwani jako wartość majątku dłużnika. Było tak pomimo tego, iż jak to wynika tylko z twierdzeń pozwanych już wcześniej doszło do zlicytowania należącego do niego udziału we współwłasności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...). Dłużnik jest niewypłacalny wówczas, gdy nie zaspokaja swoich wierzytelności ze swojego majątku. Chodzi tu o taką sytuację, w której dłużnik nie jest w stanie dokonać zaspokojenia z całego swojego majątku obejmującego zarówno te składniki majątku, które posiada w danej chwili, jak i te, które może posiadać. Dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów, zaś niewypłacalność w stopniu wyższym oznacza każde, tj. bez względu na rozmiar, powiększenie się niewypłacalności. Stan niewypłacalności zachodzi także wówczas, gdy wierzyciel może wprowadzić wyegzekwować swoją wierzytelność, ale z dodatkowym znacznym nakładem kosztów, czasu i ryzyka. Stan niewypłacalności w rozumieniu art. 527 § 2 k. c., nie musi oznaczać całkowitej niemożności zaspokojenia wierzyciela. Wystarczające

jest bowiem, by w następstwie zaskarżonej czynności nastąpiło pogorszenie możliwości zaspokojenia się wierzyciela bądź jej opóźnienie. W odniesieniu do zadłużenia M. P. prowadzonych było jeszcze przed dokonaniem przez niego darowizny szereg postępowań egzekucyjnych, które nie przyniosły w zasadzie żadnych rezultatów. Wierzyciele dłużnika nie mieli żadnych szans na wszczęcie egzekucji z należącego do udziału w nieruchomości, dla której jest prowadzona księga wieczysta nr (...), ponieważ M. P. nie był w niej ujawniony jako właściciel. Z tego powodu tylko ta nieruchomość należąca w udziale do dłużnika nie była obciążona hipotekami przymusowymi. Należało zatem uznać, iż dokonanie kwestionowanej darowizny spowodowało stan niewypłacalności dłużnika a sama czynność powodowała pokrzywdzenie wierzycieli M. P.. W sposób pośredni potwierdzają to również już zapadłe przeciwko pozwanej wyroki uznające za bezskuteczne w stosunku do konkretnych wierzycieli umowę darowizny udziału w nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...).

Dalej Sąd I instancji zwrócił uwagę, iż niewątpliwym było, że na skutek zawarcia umowy pozwana uzyskała korzyść majątkową. Korzyścią majątkową w rozumieniu art. 527 k. c. jest nabycie przez osobę trzecią prawa majątkowego, przedstawiającego pewną wartość. W niniejszej sprawie nabycie przez pozwaną udziału w nieruchomości gruntowej, pod tytułem darmym (a więc bez ekwiwalentu na rzecz drugiej strony umowy) należało uznać za pozyskanie korzyści majątkowej. W odniesieniu do argumentacji strony pozwanej co do celu zawieranej umowy darowizny mającej być w istocie wypełnieniem woli zmarłej matki dłużnika, Sąd Okręgowy zważył, iż do zastosowania przepisu art. 527 k. c. nie jest konieczne, by dłużnik działał ze szczególnym zamiarem wyrządzenia szkody wierzycielowi i działał tylko w tym celu. Wystarczającą przesłanką zaskarżenia tej czynności jest istnienie ogólnej świadomości dłużnika co do tego, że w wyniku podejmowanej czynności może on być niewypłacalny lub, że istniejący już stan jego niewypłacalności może się powiększyć. Do przyjęcia świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli, o którą chodzi w art. 527 § 1 k. c., wystarczy by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Dla oceny działania dłużnika w tym zakresie nie jest istotny zamiar pokrzywdzenia wierzycieli, lecz wystarcza świadomość dłużnika, że dokonana przez niego czynność może spowodować dla ogółu wierzycieli niemożność zaspokojenia. Świadomość ta musi istnieć w chwili dokonania zaskarżonej czynności. Należy pokreślić, że nie musi być ona wynikiem wyłącznie stanu niewypłacalności dłużnika w chwili dokonania czynności. Dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli ma rozeznanie co do tego, że w następstwie dokonanej przezeń czynności ucierpi materialny interes wierzyciela, zazwyczaj poprzez wyzbycie się w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji. W takiej sytuacji w ocenie Sądu I instancji bez znaczenia dla uznania, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela było to, iż jego intencją była chęć wykonania niesformalizowanej ostatniej woli matki. Wystarczającym było w tym zakresie to, iż miał świadomość, że dokonanie przez niego darowizny wpłynie negatywnie na możliwość zaspokojenia się jego wierzycieli. M. P. mając wiedzę o wysokości swojego zadłużenia zdawał sobie doskonale sprawę, iż wskutek dokonania darowizny stanie się one niewypłacalnym w większym stopniu niż był przed dokonaniem darowizny. Było tak również dlatego, iż jak wynikało to z jego zeznań oprócz długów stwierdzonych prawomocnymi orzeczeniami i decyzjami administracyjnymi posiadał on milionowe zadłużenia u - jak to ujął - „ludzi z miasta”, które zostały spłacone z dochodu otrzymanego ze sprzedaży swoich udziałów w spółce (...). Fakt, iż sam dłużnik pozbywał się swojego majątku, który nie był zajęty w postępowaniach egzekucyjnych celem spłacenia długów, które wedle niego miały pierwszeństwo przed innymi zobowiązaniami wskazuje, iż sam miał wątpliwości co do skuteczności zaspokojenia swoich długów poprzez zbycie należących do niego nieruchomości. Okoliczności sprawy świadczą więc, iż strona pozwana nie obaliła domniemania wynikającego z art. 529 k. c. Dla możliwości uznania kwestionowanej umowy darowizny za bezskuteczną wobec masy upadłości, nie miał znaczenia stan świadomości pozwanej co do działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. Uzyskanie korzyści majątkowej pod tytułem darmym wyłączało bowiem z przesłanek uwzględnienia powództwa tej okoliczności na podstawie art. 528 k. c.

Wobec spełnienia koniecznych przesłanek wynikających z art. 527 § 1 i 2 k.c. a także art. 528 i 529 k.c. w zw. z art. 131 Prawa upadłościowego powództwo podlegało uwzględnieniu w części, w jakiej powód ostatecznie domagał się uznania za bezskuteczną umowy darowizny z dnia , co spowodowało orzeczenie jak w pkt 1. wyroku.

W zakresie uznania za bezskuteczną umowy majątkowej małżeńskiej, Sąd Okręgowy uznał to żądanie za niezasadne – odwołując się tutaj do poglądów orzecznictwa, zgodnie z którymi do umowy małżeńskiej umowy majątkowej nie

znajduje zastosowania skarga paulińska przewidziana w art. 527 i nast. k. c., która wchodzi w grę przy czynnościach prawnych obrotu prawami i rzeczami. Skuteczną ochronę wierzycieli zapewnia art. 47¹ k. r. o., a małżeńska intercyza nie przysparza bezpośrednio korzyści majątkowej a w drodze skargi pauliańskiej kwestionowane mogą być tylko i wyłącznie czynności przysparzające.

Dokonując oceny kolejnych żądań pozwu wskazano, iż skutki uznania umowy za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości regulowane są w prawie upadłościowym odmiennie niż w kodeksie cywilnym. Wedle art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu. Możliwość przekazania korzyści uzyskanej z majątku upadłego zależy zatem od możliwości jego przekazania syndykowi w naturze. Ze względu na charakter udziału we współwłasności nie można tego prawa przekazać do masy w naturze, jeżeli nie doszło do fizycznego wydzielania udziałów. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazano tu, iż art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego ma znaczenie jedynie egzekucyjne, nie rodzi dla masy upadłości roszczenia prawnorzeczowego o zwrotne przeniesienie własności tego przedmiotu na masę, a „przekazanie do masy”, w rozumieniu tego przepisu jest czynnością faktyczną, a nie prawną i oznacza powinność wydania przez osobę trzecią (która pozostaje właścicielem rzeczy) tej rzeczy masie upadłości w naturze, a w razie sporu tworzy dla masy (syndyka) roszczenie procesowe o wydanie tych rzeczy i praw, które wyszły z masy, celem umożliwienia zaspokojenia wszystkich wierzycieli z powiększonej w ten sposób masy upadłości). Syndykowi masy upadłości przysługuje na podstawie art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego w zw. z art. 527 k.c., jedynie roszczenie o wydanie rzeczy lub prawa w naturze, czego nie można wykładać rozszerzająco, a jeżeli jest to niemożliwe, roszczenie o wpłacenie równowartości w pieniądzu. Skoro zatem przedmiotem uznanej za bezskuteczną czynności darowizny udziału w spadku był udział we współwłasności nieruchomości gruntowej, nie mógł z uwagi na swój charakter być fizycznie zwrócony do masy. Syndykowi przysługiwało zatem roszczenie o zapłatę jego równowartości w pieniądzu. Strona pozwana nie kwestionowała wartości tegoż udziału określonego przez powoda na podstawie zapisów zakwestionowanej umowy darowizny zatem kwestia ta była pomiędzy stronami bezsporna. Dlatego też na rzecz powoda od pozwanej w pkt II wyroku zasądzono kwotę 295 000 zł.

O kosztach postępowania pierwszoinstancyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 2 i 3 k. p. c. w odniesieniu do stron postępowania i 107 zd. 3 k. p. c. w zakresie kosztów należnych interwientowi ubocznemu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 5 września 2018 r. wniosła pozwana W. R., zaskarżając go w części – w zakresie jego punktu I., II., V., VII. i VIII. Skarżąca podniosła następujące zarzuty:

1. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, mających istotny wpływ na treść wyroku- art. 193 § 1 - 3 k. p. c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1) k. p. c. w zw. z art. 321 § 1 k. p. c. polegające na rażąco błędnym uznaniu, że powód w piśmie z dnia 10 października 2016 r. nie dokonał zmiany powództwa polegającej na wystąpieniu z nowym żądaniem w miejsce pierwotnego żądania pozwu regulowanej przepisami art. 193 § 1 - 3 k. p. c. i w konsekwencji nie miał zastosowania art. 193 § 3 k. p. c. w stosunku do żądania pozwu uznania czynności prawnych za bezskuteczne wobec powoda, a także dokonaniu przez Sąd nieuprawnionej ingerencji w treść żądania pozwu. W konsekwencji wadliwego zastosowania przepisu art. 193 k. p. c. Sąd błędnie nie zastosował art. 534 k. c., uznając, że skutki zmienionego powództwa zgłoszonego pismem z dnia 10 października 2016 r. następują od chwili pierwotnego wytoczenia powództwa, a nie zaś - z datą doręczenia pełnomocnikowi Pozwanych pisma Powoda z dnia 10 października 2016 r. stosownie do art. 193 § 3 k. p. c.;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 534 Kodeksu cywilnego poprzez jego błędne niezastosowanie i uznanie za bezskuteczną wobec powoda czynności prawnej - umowy darowizny z dnia 13 października 2009 r., pomimo upływu 5-letniego terminu zawitego i wygaśnięcia roszczenia powoda przed zgłoszeniem żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną wobec Powoda pismem z dnia 10 października 2016 r.;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 527 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości umowy darowizny z dnia 13 października 2009 r., pomimo braku spełnienia przesłanek skargi pauliańskiej.

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 134 ustawy - Prawo upadłościowe poprzez jego błędne zastosowanie i zasądzenie od pozwanej na rzecz syndyka masy upadłości M. P. kwoty 295 000 zł, pomimo braku przesłanek do uznania umowy darowizny za bezskuteczną wobec masy upadłości oraz wygaśnięcia roszczenia wskutek upływu terminu zawitego, a tym samym braku podstaw do zasądzenia na rzecz powoda równowartości przedmiotu darowizny na podstawie przywołanego przepisu.

Podnosząc powyższe zarzuty apelująca wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa wobec pozwanej W. R. w całości i zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty podniesione w apelacji pozwanej nie były zasadne, zaś apelacja nie mogła odnieść zamierzonego skutku, Jednakże okoliczności, które nastąpiły już po ogłoszeniu wyroku przez Sąd Okręgowy wymagały korekty zaskarżonego orzeczenia. Nadto – nie przelamując kierunku wniesionego środka zaskarżenia – koniecznym było stosowne doprecyzowanie zaskarżonego rozstrzygnięcia. W pierwszej kolejności omówienia wymagają jednak zdarzenia, które miały miejsce już na etapie postępowania drugoinstancyjnego oraz ich wpływ na rozstrzygnięcie.

I tak zwrócić należało uwagę, iż postanowieniem z dnia 7 listopada 2019 r. (sygn. akt (...)) Sąd Rejonowy dla (...)W.umorzył postępowanie upadłościowe M. P.. Uregulowania ustawy – Prawo upadłościowe wskazują wprost, jakiego rodzaju konsekwencje procesowe rodzi tego rodzaju sytuacja - zgodnie bowiem z art. 133 ust. 3 ustawy – Prawo upadłościowe w razie umorzenia postępowania upadłościowego lub uchylenia postępowania upadłościowego przed zakończeniem sprawy, o której mowa w ust. 1, sąd zawiadamia o toczącym się procesie wierzyciela, który może w ciągu dwóch tygodni przystąpić do sprawy w charakterze powoda; wierzyciel, który zgłosił swoje przystąpienie do sprawy, nie może żądać powtórzenia dotychczasowego postępowania. Mając na uwadze, iż prawodawca nie wprowadził tu żadnych zróżnicowań, należy uznać, iż uregulowanie to znajduje zastosowanie również na etapie postępowania drugoinstancyjnego. Jakkolwiek prawodawca zdaje się ograniczać możliwość modyfikacji roszczenia na tym etapie rozpoznawania sporu, jednakże ograniczenia to ma przede wszystkim charakter przedmiotowy (por. art. 383 k. p. c.), nie zaś podmiotowy. Co więcej – sytuacja procesowa, jaka wytworzyła się w sprawie niniejszej zbliża się w istocie do sytuacji, w którym na etapie postępowania drugoinstancyjnego, wstępują do niego spadkobiercy zmarłej na tym etapie strony postępowania. W takiej sytuacji za w pełni dopuszczalne należało uznać wstąpienie do postępowania pierwotnego powoda – to jest J. A. (1). Jeżeli chodzi o wskazany w art. 133 ust. 3 ustawy dwutygodniowy termin, to Sąd Apelacyjny wykląda go tak, iż wstąpienie wierzyciela może nastąpić w okresie od daty zdarzenia (tu: umorzenia postępowania upadłościowego) do upływu dwóch tygodni od daty zawiadomienia wierzyciela o zdarzeniu uzasadniającym jego wstąpienie. Niewątpliwie intencją prawodawcy było zdyscyplinowanie wierzyciela do podjęcia decyzji co do wstąpienia do procesu, nie zaś piętnowanie wierzyciela, który przystępuje do procesu przed jego powiadomieniem przez sąd. Te rozważania prowadzą do wniosku, iż na etapie postępowania drugoinstancyjnego doszło do skutecznego przekształcenia podmiotowego po stronie powodowej.

Jakkolwiek przepisy ustawy – Prawo upadłościowe nie wskazują wprost, jakiego rodzaju konsekwencje materialnoprawne rodzi umorzenie postępowania upadłościowego, nie może jednak wzbudzać wątpliwości, iż w takiej sytuacji orzekanie na rzecz syndyka nie byłoby możliwe. W realiach niniejszej sprawy doszło zatem niejako do odtworzenia sytuacji, która miała miejsce przed ogłoszeniem upadłości M. P., zaś spór obecnie ponownie toczy się pomiędzy J. A. (1), a W. R.. Uznając – co już wyżej zostało wskazane – iż brak było możliwości

utrzymania rozstrzygnięcia na rzecz Syndyka masy upadłości M. P., Sąd Apelacyjny rozważał, czy w takiej sytuacji istniała możliwość wydania w tym zakresie orzeczenia reformatoryjnego. I tak zwrócić należało uwagę, iż z jednej strony w realiach procesowych sprawy niniejszej możliwość uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, zachodziłaby w praktyce jedynie wówczas, gdyby Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k. p. c.). Tego rodzaju sytuacja jednak tu nie zachodziła, albowiem w istocie Sąd Okręgowy nie tylko rozpoznał istotę sprawy – ocenił, czy w sprawie doszło do dokonania czynności dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela (i udzielił na tak postawioną kwestię odpowiedzi twierdzącej), ale również dokonał oceny wpływu na rozpoznanie sprawy wstąpienia do niego Syndyka masy upadłości i zgłoszenia roszczeń, właściwych jedynie w związku z prowadzonym postępowaniem upadłościowym. W takiej sytuacji należało uznać, iż uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania jedynie z tej przyczyny, iż doszło do przekształceń podmiotowych na etapie postępowania apelacyjnego nie byłoby jakkolwiek uzasadnione. Oczywiście za niedopuszczalne należało również uznać uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania (art. 386 § 3 k. p. c.). Jakkolwiek wydanie wyroku na rzecz Syndyka stało się niedopuszczalne, jednakże z jednej strony przyjęcie poglądu o konieczności umorzenia postępowania w takiej sytuacji, sprawiłoby, iż uregulowania prawa upadłościowego umożliwiające w takiej sytuacji wstąpienie do postępowania wierzycielowi byłyby całkowicie nieracjonalne. Z drugiej zaś strony wierzyciel w przeważającej większości stanów faktycznych zostawałby pozbawiony jakiegokolwiek ochrony prawnej – jakkolwiek w przypadku umorzenia postępowania, wierzyciel nie byłby pozbawiony możliwości ponownego wystąpienia z powództwem, jednakże zazwyczaj dochodziłoby już do upływu materialnego terminu, o którym mowa w art. 534 k. c. – tak, jak ma to miejsce w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy. Wyjątek w tym zakresie należało uczynić jedynie co do roszczenia, które służyło wyłącznie Syndykowi – to jest roszczenia o zapłatę kwoty 295 000 zł. Powód J. A. (1) tego rodzaju roszczenia w ogóle nie zgłaszał, nie był też do złożenia takiego roszczenia materialnoprawnie uprawniony. Ta argumentacja *contradicto in contrarium* doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku o możliwości wydania w sprawie niniejszej orzeczenia reformatoryjnego, które w szczególności uwzględniać będzie przekształcenia podmiotowe, które nastąpiły już po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji.

W takiej sytuacji w pierwszej kolejności zwrócić ponownie należało uwagę, iż niezależnie od oceny zarzutów podniesionych w apelacji, koniecznym było wyeliminowanie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie II. zaskarżonego wyroku. Możliwość żądania wypłacenia w pieniądzu równowartości tego, co z majątku ubyło wynika wyłącznie z art. 134 ust. 1 ustawy – Prawo upadłościowe, a tym samym roszczenie tego rodzaju służy wyłącznie Syndykowi. Zwrócić zresztą należy uwagę, iż powód tego rodzaju roszczenia w ogóle w niniejszej sprawie nie formułował, zaś jego zgłoszenie nastąpiło w związku z przystąpieniem do sprawy Syndyka. W takiej sytuacji w tym zakresie wyrokowanie stało się niedopuszczalne, a wyrok w tym zakresie winien zostać uchylony, zaś postępowanie umorzone (art. 386 § 3 k. p. c.).

Przechodząc do oceny zarzutów zawartych w apelacji pozwanej, zwrócić należało uwagę, iż skarżąca w pierwszej kolejności kwestionowała dopuszczalność modyfikacji roszczenia, podnosząc, iż w takiej sytuacji powód występował z nowym roszczeniem, zaś jego zgłoszenie nastąpiło już po upływie pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 534 k. c. (tej kwestii dotyczyły dwa pierwsze zarzuty apelacji). Zwrócić tu należy uwagę, iż powód pierwotnie domagał się nakazania pozwanym znoszenia egzekucji z udziałów wynoszących 1/2 części nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości J., gminie O., oznaczonej jako działka ewidencyjna nr (...) itd., zaś w uzasadnieniu tego żądania (pozwu) w sposób wyraźny powoływał się na art. 527 k. c. Do sprecyzowania powództwa doszło w piśmie powoda – już po ustanowieniu zawodowego pełnomocnika - z dnia 4 maja 2016 r., w którym powód wskazał, iż dochodzi uznania za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny udziału w nieruchomości, położonej przy ul. (...) w J.. Jakkolwiek ostatecznie Sąd Okręgowy uznał wskazywaną umowę za bezskuteczną wobec masy upadłości M. P., jednakże nie sposób zdaniem Sądu Apelacyjnego uznać, iż w tym zakresie doszło czy to naruszenia art. 193 k. c., czy też art. 321 § 1 k. p. c., czego zresztą skarżąca nie zarzucała. W tym zakresie Sąd Apelacyjny pragnie odwołać się do linii orzeczniczej Sądu Najwyższego i tak wskazywane w niej poglądy w pełni podzielić. I tak zauważyć należy, iż w postanowieniu z dnia 25 czerwca 2018 r. (sygn. akt V CSK 56/18) Sąd Najwyższy wskazał, iż Związanie granicami żądania nie oznacza, że sąd związany jest w sposób bezwzględny samym sformułowaniem zgłoszonego żądania. Jeżeli treść żądania sformułowana jest niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie, sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio je zmodyfikować, jednak zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. Nadanie ujawnionej w treści pozwu

woli powoda poprawnej jurydycznie formy, bez wychodzenia poza ramy podstawy faktycznej powództwa, nie stanowi naruszenia art. 321 k. p. c. Z kolei w postanowieniu tego Sądu z dnia 26 stycznia 2018 r. (sygn. akt. V CSK 399/17) zważono, iż Sąd jest związany granicami żądania, co nie oznacza, że jest także związany w sposób bezwzględny samym jego sformulowaniem. Jeżeli treść żądania sformułowana jest niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie, sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio ją zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa, co dotyczy także sądu drugiej instancji. W innym postanowieniu – z dnia 10 listopada 2017 r. (sygn. akt V CZ 70/17) Sąd Najwyższy zważył, iż Ogólna zasada wyrokowania, nie powinna być stosowana formalistycznie, w tym rozumieniu, że korygując brzmienie zgłoszonego żądania w sentencji na formułę, która w sposób nie budzący wątpliwości odpowiada rzeczywistym intencjom powoda, sąd nie narusza art. 321 § 1 k. p. c. Ingerencja sądu w tym względzie nie może być zbyt daleko idąca. Chodzi wyłącznie o nadanie wyrażonej w treści pism woli powoda poprawnej jurydycznie formy. Wreszcie w postanowieniu z dnia 23 października 2015 r. (sygn. akt V CZ 62/15) wskazano, iż Związanie granicami żądania pozwu nie wyklucza uwzględnienia przez sąd także niewyraźnie czy niewłaściwie sformułowanego żądania pozwu, jeżeli tylko da się ustalić rzeczywistą wolę strony powodowej. W powyższych orzeczeniach Sąd Najwyższy dopuszczał możliwość odmiennej redakcji wyroku uwzględniającego roszczenie w stosunku do żądania pierwotnie zgłaszanego – o ile taka redakcja niejako mieścić się będzie w ramach faktycznych zakreślonych przez powoda w pozwie oraz zgodna będzie z rzeczywistą wolą powoda. Skoro w utrwalonym orzecznictwie, a które to poglądy Sąd Apelacyjny w tym składzie w pełni podziela, nie ulega wątpliwości, iż tego rodzaju przeredagowanie żądania jest możliwe, przy czym sąd uprawniony jest, aby dokonywać go z urzędu, tym bardziej za dopuszczalne uznać należało dokonanie takiego przeredagowania również przez samą stronę, w szczególności po skorzystaniu przez nią z zawodowego zastępstwa procesowego. Tego rodzaju czynność – po spełnieniu powyższych warunków – nie może być uważana za występowanie z nowym roszczeniem obok dotychczasowego, a jedynie jako redakcja już zgłoszonego roszczenia. Tym samym nie sposób było uznać, iż w postępowaniu pierwszoinstancyjnym doszło do naruszenia art. 193 § 3 k. p. c., albowiem uregulowanie to w ogóle nie znajdowało tu zastosowania. Powyższe rozważania prowadzą również do wniosku, iż niezasadny był zarzut naruszenia art. 534 k. c. – konsekwentnie w takiej sytuacji należy uznać, iż powód wystąpił z żądaniem uznania czynności prawnej za bezskuteczną już w dniu wytoczenia powództwa – to jest w dniu 9 października 2014 r., co niewątpliwie nastąpiło przed upływem 5 lat od daty kwestionowanej czynności (13 października 2009 r.). Oba te zarzuty apelacyjne należało zatem uznać za nietrafne.

Dodatkowo zwrócić tu należy uwagę, iż powód nie był wzywany czy to do usunięcia braków formalnych pozwu w zakresie braku koherencji pomiędzy żądaniem pozwu, a jego uzasadnienie, czy to do wyjaśnienia takich sprzeczności, a działał na wstępnym etapie postępowania bez zawodowego zastępstwa procesowego. Zasadnie Sąd Okręgowy uznał, iż tego rodzaju niedokładności w sformułowaniu żądania nie miały wpływu na prawo do obrony pozwanych (pозwanej), albowiem już w odpowiedzi na pozew pozwani prawidłowo zdiagnozowali dochodzone przeciwko nim roszczenie jako skargę pauliańską i w takim kierunku podjęli obronę.

Dokonując oceny trzeciego z zarzutów apelacyjnych – naruszenia art. 527 k. c., zauważyć należało, iż apelująca wskazuje tu na majątek dłużnika, na który składać się miały nieruchomości o łącznej wartości 2 676 653 zł (przy czym wartość przypadająca na dłużnika była przynajmniej o kilkaset tysięcy złotych niższa, albowiem np. co do nieruchomości przy ul. (...) był współwłaścicielem w ok. 1/3, z kolei nieruchomości przy ul. (...) – w 1/2). W pierwszej kolejności zauważyć należy, iż powyższa kwota została jedynie wskazana przez pozwaną, bez precyzyjnego ustalenia wartości tych nieruchomości, a to na niej, zgodnie z zasadą wynikającą z art. 533 k. c., spoczywa obowiązek wykazania mienia dłużnika wystarczającego do zaspokojenia się. Po drugie zwrócić należy uwagę, iż - co również precyzyjnie zdiagnozował Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, które zostały wyżej przytoczone – iż nieruchomości te były obciążone, czy to hipotekami, czy też były prowadzone z nich egzekucje. Realna wartość tych nieruchomości i realna możliwość zaspokojenia się z nich nie wyglądała zatem tak optymistycznie, jak zostało to wskazane w uzasadnieniu wniesionego środka zaskarżenia. Przede wszystkim jednak podkreślić należy, iż zobowiązania M. P. były wielokrotnie wyższe nawet w stosunku do przyjętej przez pozwaną wartości nieruchomości. Z wniosku o ogłoszenie upadłości, w którym wnioskodawca zainteresowany jest podaniem prawdziwych informacji, M. P. wskazał, iż jego zobowiązania wynoszą łącznie kwotę 7 418 755,35 zł (karta 232 akt sądowych), a zatem trzykrotnie więcej, aniżeli wskazywane przez pozwaną aktywa. Z niekwestionowanych przez skarżącą ustaleń faktycznych Sądu

Okręgowego wynika, iż przeciwko M. P. prowadzone były postępowania egzekucyjne, zaś wartość dochodzonych w nich roszczeń przekraczała wskazywaną w apelacji wartość należących do tego dłużnika nieruchomości. Już zatem zestawienie tych okoliczności prowadzić musi do wniosku, iż dokonanie przez dłużnika na rzecz pozwanej darowizny negatywnie wpłynęło na jego wypłacalność – M. P. stał się niewypłacalny w stopniu wyższym, aniżeli był przed dokonaniem zakwestionowanej czynności.

Ostatni z zawartych w apelacji zarzutów – naruszenia art. 134 ustawy – Prawo upadłościowe z wyżej wskazanych przyczyn uległ dezaktualizacji. Jak już zwrócono uwagę, w związku z brakiem dalszego udziału w postępowaniu Syndyka masy upadłości brak było możliwości wydania orzeczenia na podstawie tego uregulowania. W tym zakresie wyrok uchylono i postępowanie umorzono.

Niezależnie od niezasadności zarzutów zawartych w apelacji zaskarżony wyrok winien ulec korekcie w punkcie pierwszym co do podmiotu uprawnionego. W związku z wyżej opisywanymi przekształceniami podmiotowymi, osobą która ostatecznie domagała się ochrony w trybie niniejszego powództwa jest J. A. (1). W ramach wniesionego środka zaskarżenia bezskuteczność umowy darowizny powinna być ograniczona. Przede wszystkim ograniczenie to powinno wynikać wprost z żądania – J. A. (1) domagał się uznania za bezskuteczną umowy darowizny spadku po H. P., ale jedynie w części – w zakresie udziału w wysokości 1/2 we współwłasności wskazanej nieruchomości. Tym samym zgłoszone roszczenie mogło być uwzględnione jedynie w tym zakresie. Ponadto – co uszło uwadze Sądu I instancji – wierzyciel domagał się w pozwie ochrony wierzytelności wynikającej z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 26 czerwca 2001 r., sygn. akt (...), któremu ten Sąd postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2012 r. nadał klauzulę wykonalności na rzecz powoda. Zwrócić należy tu uwagę, iż istotą skargi pauliańskiej jest ochrona konkretnej, wskazanej w żądaniu wierzytelności. Wierzytelność ta powinna zostać określona również w wyroku, w przeciwnym bowiem razie wierzyciel mógłby prowadzić z majątku osoby trzeciej egzekucję każdej wierzytelności, nawet takiej, która stała się wymagalna już po uwzględnieniu jego powództwa. W ramach wniesionego przez pozwaną środka zaskarżenia również tę kwestię należało uwzględnić.

Wyeliminowanie z postępowania Syndyka masy upadłości, sprawiło iż brak było podstaw do obciążania pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz Syndyka (punkt piąty zaskarżonego wyroku) oraz nakazania pobrania na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego W. wW. kosztów postępowania, od których ponoszenia Syndyk był zwolniony (punkt ósmy zaskarżonego wyroku). Z uwagi na brak obecnie podstawy do takiego rozstrzygnięcia, te punkty wyroku winny zostać uchylone. Zwrócić tu jednak przede wszystkim należy uwagę, iż ostatecznie J. A. (1) uzyskał postulowaną ochronę prawną, we wnioskowanym zakresie. Tym samym W. R. nie może być uznana za jakkolwiek wygrywającą sprawę w pierwszej instancji. Tym samym w oparciu o zasadę ogólną wynikającą z art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k. p. c. powodowi należał się pełny zwrot poniesionych kosztów – również tych, które wynikły w związku ze wstąpieniem do procesu Syndyka. Na koszty poniesione przez J. A. (1) w postępowaniu pierwszoinstancyjnym składały się opłata od pozwu – 2 922 zł, opłata od interwencji ubocznej w wysokości 2 950 zł oraz koszty pełnomocnika – 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotą 3 600 zł kosztów zastępstwa procesowego. Koszty zastępstwa procesowego – w związku z treścią § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 265) winny być ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.). Razem koszty powoda w postępowaniu przed Sądem Okręgowym wyniosły 9 489 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił częściowo zaskarżony wyrok, orzekając co do istoty sprawy – stosownie do art. 386 § 1 k. p. c. W pozostałym zakresie apelacja pozwanej została oddalona jako bezzasadna, zgodnie z art. 385 tego Kodeksu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 oraz 391 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego. Zwrócić należało uwagę, iż żądanie powoda zostało uwzględnione w całości, zaś częściowa zmiana zaskarżonego wyroku wynikała przede wszystkim z wystąpieniem ze sprawy Syndyka masy upadłości w związku z

umorzeniem postępowania upadłościowego dłużnika. Skoro powód nie uległ w żadnej części zgłoszonemu przez siebie żądaniu – nie może być on jakkolwiek uznany za przegrywającego. Na poniesione przez niego koszty postępowania apelacyjnego złożyły się koszty zastępstwa procesowego, ustalone w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych – 4 050 zł.

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji.